



Fundacja  
Aleksandra Kwaśniewskiego  
AMICUS EUROPAE

**Biuletyn OPINIE FAE**  
nr 11/2014

**Elżbieta DASZKOWSKA**

## **Chiny i Japonia wobec kryzysu finansowego 2008 r.**



*Zapaść światowych finansów, która wybuchła w 2008 r., odbiła się bardzo szerokim echem we wszystkich gospodarkach świata i obnażyła problemy gospodarcze wielu państw. Również kontynent azjatycki został dotknięty skutkami kryzysu finansów, jednakże z uwagi na niejednorodność gospodarek państw tego regionu wspomniane skutki zostaną przedstawione na przykładzie największych organizmów gospodarczych Azji, tj. Chin (ChRL) oraz Japonii.*

Na wstępie należy wyodrębnić dziesięć unikatowych cech tzw. „azjatyckiego modelu gospodarczego”, wspólnych dla wspomnianych krajów, pomimo ich ogólnych odrębności polityczno-gospodarczych:<sup>1</sup>

1. silne rządy państwa będącego gwarantem wzrostu gospodarczego, co w wielu krajach azjatyckich przekłada się wręcz na autorytarną formę rządów;
2. szeroko pojęty liberalizm gospodarczy w postaci wolności gospodarczej dla przedsiębiorców. Politycy azjatyccy wychodzą z założenia, że przedsiębiorczość stanowi podstawę rozwoju gospodarczego i z tego względu można powiedzieć, iż mimo silnych rządów wykształciła się bardzo specyficzna forma dialogu między sektorem prywatnym a elitami władzy;
3. brak oświeceniowego racjonalizmu prawnego, wynikającego z charakterystycznego dla tego obszaru geograficznego tabu społecznego i religijnego, na podstawie którego wszelkie zmiany są inicjowane na drodze zarządzeń administracyjnych, a nie legislacyjnych. Charakterystyczna jest również współpraca biznesu z ustawodawcą;
4. brak rozbudowanych zabezpieczeń prawnych chroniących pracownika, znanych z modelu europejskiego. W większości krajów azjatyckich nie istnieją żadne prawne zabezpieczenia w postaci np. przepisów o płacy minimalnej czy gwarancji umów o pracę. Funkcjonujący system „*hired and fired*” jest bardzo zbliżony do modelu amerykańskiego. Z drugiej jednak strony, azjatycką normą jest wiązanie się pracownika ze swoim pracodawcą na cały czas aktywności zawodowej;
5. niski poziom podatków, ale też bardzo niewielki współczynnik transferów socjalnych. W opinii ekonomistów azjatyckich, wysokie opodatkowanie firm jest nieefektywne,

<sup>1</sup> „Unię chwalicie, Azji nie znacie - azjatycki model ekonomiczny”, BDO Research Sp. z o.o. , czerwiec 2010, str. 6

trudne do zarządzania, co przekłada się na niską skuteczność tego narzędzia. Również cele transferów socjalnych są odmienne od europejskich, ponieważ z założenia mają zapewnić minimum pomocy dla osób najbardziej potrzebujących i stąd też ceny podstawowych dóbr spożywczych są utrzymywane przez państwo na niskim poziomie;

6. specyficzne pojmowanie zjawiska konkurencji w połączeniu z silnym etatyzmem państwowym – tj. wyjście z założenia, że gospodarka powinna być otwarta na rozwiązania proinnowacyjne zaaprobowane przez władze;
7. wysoki współczynnik oszczędności w skali rodzin i państwa – element konfucjańskiego prymatu oszczędności nad konsumpcją. Zaoszczędzone środki są następnie przeznaczane na nowe inwestycje;
8. wysoki napływ inwestycji zagranicznych – efekt otwarcia gospodarek;
9. nastawienie gospodarki na politykę proeksportową – wyjście z założenia, że eksport stanowi serce gospodarki i jest priorytetem, a nie jednym z celów realizowanym przez produkcję w Specjalnych Strefach Ekonomicznych (SSE) czy produkcję przy zastosowaniu zwolnień podatkowych. Z kolei import jest nagrodą za eksport lub ma charakter inwestycyjny właśnie na potrzeby eksportu;
10. priorytet edukacji jako inwestycji w kapitał ludzki. Wciąż wzrasta liczba studentów na kontynencie azjatyckim, np. w ChRL od 2005 r. wzrosła aż o 165 proc., z czego w wielu przypadkach obywatele Państwa Środka decydują się na edukację zagraniczną.

W tym punkcie warto wspomnieć o kluczowych różnicach występujących w gospodarkach opisywanych państw, które przesądziły o odmiennym przejściu przez ostatni kryzys. Tezy te zostaną omówione na przykładzie Chin i Japonii.

- Chiny i Japonia mają odmienne systemy polityczno-gospodarcze, poza tym znajdują się na odmiennych etapach rozwoju ekonomicznego;
- kraje te mają zdecydowanie różne systemy bankowe, finansowe i walutowe;
- zapas finansów publicznych z 2008 r. ujawniła problemy wewnętrzne tych dwóch gospodarek – w przypadku Chin jest to konieczność reorientacji na



rynek wewnętrzny, z kolei Japonia będzie musiała zmierzyć się z problemem sanacji finansów publicznych oraz znaleźć skuteczny sposób na wyjście z trwającej od dwóch dziesięcioleci stagnacji gospodarczej;

- oba kraje stają w obliczu bardzo poważnych wyzwań społecznych w postaci nieuniknionej zapaści demograficznej.

### Państwo Środka w obliczu kryzysu światowego z 2008 r.

*„Jeśli twoja firma nie zarobi pieniędzy w Chinach, zapewne nie zarobi ich nigdzie”<sup>2</sup>*

Chiny są przykładem kraju, który mimo iż wciąż znajduje się w procesie transformacji ustrojowo – ekonomicznej trwającej nieprzerwanie od 1978 r., to już może mówić o sukcesie gospodarczym. Kraj ten dokonał ogromnego skoku cywilizacyjnego gdyż uporał się z problemem głodu, ubóstwa i klęsk żywiołowych. W 1981 r. aż 84 proc. populacji chińskiej żyło poniżej granicy ubóstwa (za mniej niż 1,25 USD dziennie), zaś w 2005 r. odsetek ten spadł do 16 proc.. Niemniej jednak sukces ten ma i drugą stronę, trzeba wspomnieć o pogłębiającym się wciąż rozwarstwieniu społeczeństwa i utrwalaniu się w konsekwencji podziału na dwie klasy społeczne – bogatych i biednych. Szacuje się, że w Państwie Środka 10 proc. najbogatszych gospodarstw domowych dysponuje kwotą roczną na poziomie 20 tys. USD, zaś 10 proc. najbiedniejszych gospodaruje środkami w wysokości 800 USD w tym samym czasie.

Z założenia trzeba przyjąć, że u podstaw fenomenu szybkiego wzrostu gospodarki Chin leżą następujące czynniki – ogromna podaż taniej siły roboczej (wykazująca wciąż tendencję wzrostową), rosnąca baza oszczędności społeczeństwa (gospodarstwa domowe odkładają ok. 20-25 proc. swoich dochodów z uwagi na konieczność sfinansowania edukacji dzieci czy zabezpieczenia bytu osobom starszym) oraz napływ bezpośrednich inwestycji zagranicznych. Na tej podstawie można wyodrębnić następujące kluczowe elementy przesądzające o sukcesie ChRL:

---

<sup>2</sup> Wypowiedź Carlosa Ghosny, Prezesa Nissan Motor Company w „Unię chwalicie, Azji nie znacie ...”, str. 3



- Zastosowanie wspomnianej strategii proeksportowej na masową skalę, ale „we własnym wydaniu”, tzn. uzyskiwanie bardzo szybkich faz rozwoju poprzez korzystanie z efektów rosnącego lawinowego wzrostu gospodarczego, otwarcie się na globalizację i przyjęcie funkcji „fabryki świata”. Nie bez znaczenia jest tu również aktywny udział państwa w produkcyjnych sektorach gospodarki i (co jest charakterystyczne dla Chin) pozbawione paradygmatu ideologicznego podejście rządu do reform (np. polityka jednego dziecka) obliczone na podstawie chłodnej kalkulacji własnych możliwości i szans.
- Ekstensywne wykorzystywanie czynników wytwórczych i globalna produkcja we wszystkich działach wytwórczych. Dzięki temu państwo ma realną możliwość oddziaływania na produkcję światową. Warto wspomnieć, że chińska gospodarka ma charakter otwarty, w tym sensie, że w imię hasła Deng Xiaopinga „bogaćcie się” chętnie przyjmuje zagraniczne inwestycje zagraniczne, zwłaszcza z branży *high-tech*, ale „esencja pozostaje chińska”.<sup>3</sup>
- Wysoka stopa oszczędności wewnętrznych w połączeniu ze strategią proeksportową przełożyła się na stale utrzymującą się nadwyżkę na rachunku bieżącym (w 2011 r. suma nadwyżek na rachunkach bieżącym i kapitałowym wyniosła 3,18 bln USD) i cyklicznego przyrostu rezerw walutowych. Dlatego właśnie Pekin ma z czego finansować szeroko zakrojone akcje stymulacji gospodarki do 2010 r. kraj ten przeznaczył blisko 586 mld USD na podtrzymanie wzrostu gospodarczego, w tym na realizację szeregu projektów infrastrukturalnych.<sup>4</sup> Tak więc w odróżnieniu od USA i krajów Europy Zachodniej, Państwo Środka może sobie pozwolić na działania napędzające gospodarkę gdyż dług publiczny kształtuje się na bardzo niskim poziomie co również przekłada się na możliwości prowadzenia ekspansywnej polityki. O skali zjawiska przekonuje wysokość stopy oszczędności, która w 2003 r. wyniosła 41,2 proc. PKB, a w 2009 r. już 54,2 proc. PKB.<sup>5</sup> Trzeba zaznaczyć, iż te środki nie przekładają się na inwestycje, mimo iż stopień nienasylenia gospodarki inwestycjami

<sup>3</sup> R. Pyffel „Chiny w roku Olimpiady. Państwo Środka od środka”, Warszawa 2008, str. 49

<sup>4</sup> Y. Hong „More scope for growth in China”, East Asia Forum, [http://eastasiaforum\\_org/2008/11/10/more-scope-for-growth-in-china,10.11.2008](http://eastasiaforum_org/2008/11/10/more-scope-for-growth-in-china,10.11.2008)

<sup>5</sup> World Economic Database, April 2011

jest wysoki, a winę za ten stan rzeczy ponosi w dużym stopniu niewydolny system bankowy.

- Silna regulacja systemu bankowego. Po kryzysie azjatyckim z 1997 r. rząd chiński objął sektor bankowy bardzo silną kontrolą i mocno ograniczył tempo udzielania kredytów państwowym przedsiębiorstwom. Bank Centralny ogranicza kreację pieniądza kredytowego m.in. poprzez utrzymywanie wysokiego poziomu rezerw obowiązkowych, zaś nadwyżki są lokowane w bezpiecznych amerykańskich bonach skarbowych (gdzie gwarantem jest państwo).
- Kwestia pochodzenia rezerw walutowych jest również bardzo kluczową sprawą. W przypadku Chin są to przede wszystkim amerykańskie obligacje skarbowe i za początek powstawania zjawiska globalnej nierównowagi należy przyjąć lata 90. XX w., kiedy to USA dostrzegły korzyści płynące z przenoszenia produkcji lub usług za granicę, przy zachowaniu dotychczasowej grupy klientów (tzw. offshoring) i inwestycji w najnowsze technologie. Dzięki temu gospodarka amerykańska stała się największym importerem oszczędności w skali globalnej, wspierając tworzenie ogromnych oszczędności walutowych przez kraje azjatyckie, które w tym samym czasie rozpoczęły strategię wzrostu gospodarczego opartego na eksporcie i konkurencyjnych kursach walutowych.<sup>6</sup> Można zaryzykować twierdzenie, że polityka tego typu uchroniła chiński sektor finansowy przed skutkami światowego kryzysu finansowego.
- Polityka kursowa Chin jest kluczowym czynnikiem, tłumaczącym sukces eksportowego modelu gospodarczego. Trwale niedowartościowanie własnej waluty przekłada się na długookresową konkurencyjność chińskiego eksportu z tego względu, że zabezpiecza w długim okresie czasu poziom cen dla importerów. Szacuje się, że skala niedowartościowania jena waha się od 11 proc. do aż 60 proc.

---

<sup>6</sup> Zob. artykuł A. Piekarska i D. Augustyniak „Chińska polityka kursowa a problem globalnej nierównowagi finansowej” w: „China goes Global”, „Studia Ekonomiczne” (LXXI) nr 4, Warszawa 2011, str. 1-3





Zapaść systemu światowych finansów w 2008 r. wywarła następujący wpływ na gospodarkę Państwa Środka:

- Spadek globalnego popytu konsumpcyjnego dotknął szczególnie mocno producentów i eksporterów sztandarowych produktów „made in China”, a więc tekstyliów, obuwia i zabawek. Spowolnienie gospodarcze było odczuwalne szczególnie silnie w prowincji Guandong (największy ośrodek manufaktury w którym powstaje aż 12 proc. PKB kraju).
- Opisana powyżej sytuacja uzmysłowiła rządowi konieczność przestawienia gospodarki na rynek wewnętrzny w obliczu kryzysu polityki proeksportowej. Trzeba pamiętać, że gospodarka Chin wciąż „pędzi”, rozwijając się rokrocznie w tempie 7-9 proc. i nagle wyhamowanie grozi recesją. Nie bez znaczenia jest też dualizm ekonomiczny tego państwa, a więc podział na zamożny Wschód i biedny Zachód, co w obliczu krachu finansowego groziłoby poważnymi społeczno-politycznymi.
- Utrwalenie sztywnego kursu juana. Od lat 80. XX w. Pekin stopniowo liberalizował przepisy finansowe. Do czerwca 2005 r. utrzymywana była polityka stałego kursu juana do amerykańskiego dolara, zaś od połowy 2005 r. wprowadzono politykę kosza walut, w którym centralne kursy wahały się w granicach +/- 0,3 proc. w stosunku do notowania porannego. Był to istotny krok w stronę płynnego kursu walut. Na skutek zawirowań na rynkach światowych w 2008 r., Chiny powróciły do stosowania kursu sztywnego względem waluty USA jako odpowiedź na niestabilną sytuację finansową.
- Od czerwca 2010 r. Bank Centralny Chin zdecydował się na stosowanie kursu pełzającego, tj. ustalonego do kosza walut z marżami wahań 0,5 proc. w obie strony.<sup>7</sup> Tak więc polityka kursowa jest wciąż kluczowym czynnikiem tłumaczącym sukces eksportowego modelu gospodarczego Państwa Środka. Powolna aprecjacja juana przekłada się na spadek konkurencyjności eksportu, co w przyczynia się do wzrostu stopy bezrobocia.
- Pakiet stymulacyjny Chin w obliczu pogłębiających się problemów gospodarczych wynosił ok. 13 proc. PKB, zaś USA przeznaczyły na ten cel ok. 5 proc. swojego

<sup>7</sup> Raport NBP nt. zjawisk zachodzących w międzynarodowym systemie walutowym, 2010, str. 30



PKB.<sup>8</sup> Chińskie środki zostały przeznaczone w dużej mierze na projekty infrastrukturalne, wdrażanie systemów zabezpieczenia społecznego i wzrost siły nabywczej ludności. Działanie to świadczy o rosnącej świadomości władz o konieczności wprowadzenia szerszego pakietu działań, nakierowanych na rozwój rynku wewnętrznego. Krajami mającymi wpływ na tworzenie się światowej nierównowagi płatniczej są Chiny (największa nadwyżka) i USA (największy dłużnik). Skala i długość tego zjawiska sprawiły, że wykształciła się zależność tzw. „Chinaamerika” polegająca na tym, że Pekin kredytował amerykański import. Rosnąca zamożność społeczeństwa chińskiego skutkuje również tym, że Stany Zjednoczone eksportują do tego kraju coraz to droższe i lepsze technologicznie towary amerykańskie, z kolei Chiny to wciąż źródło taniego importu, dzięki czemu USA mogły utrzymywać swoją stopę inflacji na niskim poziomie. Na koniec 2010 r. poziom zadłużenia Stanów do Chin wynosił 1,16 bln USD (całkowita wielkość zadłużenia USA to 14,3 bln USD), co oznacza, że Chiny przejęły ok. 8 proc. zadłużenia amerykańskiego.<sup>9</sup> Amerykański partner nie ma dużego pola manewru w tej kwestii, nie może zastosować tradycyjnych form ograniczających import w postaci ceł, kontyngentów taryfowych czy innych restrykcji w handlu, z jednej strony byłoby to bowiem pogwałcenie zasad WTO (zarówno USA, jak i Chiny należą do tej organizacji), po drugie Waszyngton nie będzie ryzykował pogorszenia relacji z Pekinem. Jednakże utrzymanie opisanej współzależności nie wydaje się dłużej możliwe z uwagi na stan zadłużenia gospodarki USA. Chiny bronią swoich interesów odrzucając propozycję Waszyngtonu o dokonaniu jednorazowej rewaluacji juana i skłaniają się do rozłożonej w czasie aprecjacji swojej waluty. Jest to świadoma decyzja Pekinu, wynikająca z oczekiwania na efekty zastosowanego pakietu stymulacyjnego, którego celem było stopniowe pobudzenie popytu wewnętrznego. Reasumując, należy przyznać, że Chiny w dużej mierze uniknęły skutków światowego kryzysu finansów właśnie dzięki przywróceniu polityki niewymienialności juana i usztywnienia kursu walutowego. W konsekwencji pełna gospodarcza integracja tego

<sup>8</sup> Zob. „Chińskie firmy a polityka zagraniczna Pekinu”, str. 45

<sup>9</sup> P. Pacuła „Duopol 2020? Stan relacji amerykańsko-chińskich i perspektywy ich rozwoju.”, kwartalnik Bezpieczeństwo Narodowe nr 20/2011, BBN 2011.



kraju z gospodarką światową nie będzie możliwa w najbliższym czasie i co więcej, juan nie będzie mógł pełnić roli waluty międzynarodowej, co w odczuciu przywódców tego kraju będzie umniejszać aspiracje wielkomocarstwowe Chin.

- Korzystając z nagromadzonych rezerw walutowych, Chiny dokonały masowego wykupu i zwiększenie podaży w światowych fuzjach i przejęciach amerykańskich i europejskich firm. Działanie to było podyktowane częściowo chęcią przejęcia globalnej marki czy technologii – np. wykup Volvo przez chiński podmiot Geely.<sup>10</sup>
- Przeprowadzenie ekspansji kredytowej na wielką skalę. Okazuje się, że Chiny stały się największym kredytodawcą i eksporterem kapitału. W latach 2009-2010 Pekin zdołał udzielić krajom rozwijającym się pomocy na kwotę ponad 110 mld USD; to więcej, niż dokonał Bank Światowy.<sup>11</sup>
- Dobra ocena tego kraju w ocenie inwestorów zagranicznych. W 2009 r. wartość napływu zagranicznych inwestycji bezpośrednich przekroczyła 473 mld USD. Największe korporacje mają swoje siedziby w wielu miastach chińskich i podejmują działalność głównie w dziedzinach inwestycyjnych oraz branżach *high-tech*.

### Kraj Kwitnącej Wiśni a kryzys z 2008 r.

*„Gospodarka zatrzymała się, ale nie grozi jej upadek”<sup>12</sup>*

Japonia, do niedawna będąca pierwszą gospodarką Azji, jest również krajem o bardzo ciekawej historii transformacji ustrojowo-gospodarczej. Kres II wojny światowej zakończył w tym kraju okres tradycyjnego, feudalnego cesarstwa. Był to przełomowy dla Japończyków moment również w aspekcie kulturalno-społecznym, ponieważ kult wierności wobec cesarza i ślepo poddańczej służebności wobec swojego pana-feudała został zastąpiony kultem pracy. Całokształt przemian, jakie dokonały się na przestrzeni minionych 60 lat, zaowocował tym, że Japonia stała się potentatem w produkcji branży *high-tech*, a problem bezrobocia został niemal całkowicie rozwiązany. Jednakże końcówka lat 80. XX w. była końcem

<sup>10</sup> B. Liberska „Perspektywy rozwojowe chińskiej gospodarki do 2015 r.”, PAN, Warszawa, 2011, str.9

<sup>11</sup> Tamże, str. 9

<sup>12</sup> Wypowiedź Heizo Takenoda ministra gospodarki Japonii,  
[http://www.bbc.co.uk/polish/business/story/2004/12/041220\\_japonia.shtml](http://www.bbc.co.uk/polish/business/story/2004/12/041220_japonia.shtml)

ekonomicznego prosperity. Dzięki wysokiej skłonności do oszczędności Japonia jest krajem obfitości kapitału i jednocześnie źródłem eksportu kapitału za granicę, co tłumaczy wysoki udział banków tego kraju na światowym rynku finansowym. Początek lat 90. XX w. zapoczątkował funkcjonowanie drugiej dekady stagnacji gospodarczej i odsłonił realne problemy, które uległy nasileniu w dobie kryzysu z 2008 r. Wśród najważniejszych przyczyn tłumaczących ten stan rzeczy należy wymienić:

- Efekt „pęknięcia bańki spekulacyjnej” z lat 1986-1991 (a więc okresu ekonomicznego „boomu” na rynku nieruchomości, kiedy to doszło do niebywałego wzrostu cen aktywów). Wzrost cen w tym segmencie gospodarki nie miał odzwierciedlenia w zmianie ogólnego poziomu cen (w latach 1980-1990 wyniósł on 22 proc. przy 360 proc. wzroście cen akcji). Wystarczy wspomnieć, że w podanym przedziale czasu wartość ziemi w Japonii wzrosła 3-krotnie, przekraczając wartość terytorium USA. W tym czasie powstała również cała seria złych kredytów, szacowanych w 1999 r. na kwotę 300-800 mld USD. Kłopoty w obszarze finansów przełożyły się niemal natychmiast na sferę realną gospodarki. W 1997 r. nastąpiła cała seria bankructw przedsiębiorstw, co znalazło odbicie w spadku dynamiki tempa wzrostu gospodarczego, w tym drastycznych spadków podaży nowo zakładanych przedsiębiorstw. Sytuacja ta znalazła odbicie w zachowaniach gospodarstw domowych, które wstrzymały konsumpcję w obawie przed utratą pracy i spadkiem dochodów realnych. W ten sposób została zapoczątkowana deflacja i dalsza seria niekorzystnych makroekonomicznych efektów ekonomicznych: spadek popytu – ograniczenie produkcji – cięcia płac i zatrudnienia. Ekonomiczny krach szczególnie mocno dotknął japońskie banki, ponieważ kredytowanie stanowi podstawę działalności gospodarczej tego kraju. Szacowane straty, jakie poniosła gospodarka z tego tytułu wg. stanu na 1989 r. wyniosły ok. 7 bln. USD, tj. ok. 14 proc. wartości PKB.<sup>13</sup>
- Powstanie problemu nadmiernego deficytu publicznego – do lat 80. XX w. kraj ten prowadził bardzo racjonalną politykę wydatków budżetowych, zaś przedstawiony problem jest ściśle związany z opisanym efektem „pęknięcia bańki mydlanej”.

<sup>13</sup> J. Grabowski „Japonia”, SGH, Warszawa 2000, str. 195

W obliczu rosnącego lawinowo bezrobocia rząd uruchomił cały cykl robót publicznych na kwotę 1 mld USD, dokonując równocześnie cięć podatków na masową skalę i podejmując decyzję o deregulacji wielu sektorów gospodarki.<sup>14</sup> W rezultacie w 2012 r. zadłużenie państwa wyniosło już 213 proc. PKB i wciąż narasta. Dług publiczny Kraju Kwitnącej Wiśni jest dzisiaj najwyższy na świecie, osiągając poziom 240 proc. PKB.

- Korelacja między problemami ekonomicznymi a społecznymi kraju. Japonia jest społeczeństwem bardzo tradycjonalistycznym, w którym obowiązek utrzymania rodziny spoczywa wyłącznie na mężczyźnie. Kobiety po wyjściu za mąż rezygnują z aktywności zawodowej zajmując się jedynie domem.<sup>15</sup> W obliczu przedstawionych problemów gospodarczych kraju bardzo spadł współczynnik zawierania małżeństw, jak też maleje przyrost naturalny, w rezultacie czego społeczeństwo japońskie zaczyna się „starzeć”. Zgodnie z prognozami demograficznymi do 2050 r. liczba ludności Japonii obniży się do ok. 100 mln osób, dodatkowo w kraju tym dominuje założenie „czystości rasowej”, przejawiające się w niechętny podejściu do małżeństw mieszanych i nieprzyznawaniu obywatelstwa osobom nawet urodzonym w tym państwie, jeśli nie mają japońskich korzeni. Kraj ten powinien rokrocznie dopuszczać napływ z zagranicy ponad 400.000 pracowników, aby zapobiec nadchodzącej katastrofie demograficznej.<sup>16</sup>

Wybuch światowego kryzysu finansów w 2008 r. pogłębił wymienione powyżej problemy gospodarcze Japonii, jak też wywołał bezpośrednio następujące nowe skutki:

- Zmiana *terms of trade* oraz reorientacja kierunków współpracy gospodarczej. Pomimo szeroko zakrojonej akcji stymulacji gospodarki podjętej w formie trzech pakietów, których wartość w końcu 2008 r. wyniosła 800 mld USD również dla firm produkujących na eksport,<sup>17</sup> Japonia odnotowała głęboki spadek aktywności

<sup>14</sup> Red. E. Potocka i M. Pietrasiak „Współczesna Japonia. Mocarstwo na rozdrożu”, Uniwersytet Łódzki 2000, str. 58

<sup>15</sup> Zob. R. Ciałoń, T. Otłowski, I. Bil „Azja Wschodnia jako nowe centrum globalnej polityki”, raport Fundacji Amicus Europae, Warszawa, grudzień 2013, str. 18;

<sup>16</sup> J. Grabowiecki „Przyczyny stagnacji gospodarczej Japonii”, wyd. Gospodarka Narodowa nr 5-6/2005, str. 9

<sup>17</sup> „Państwa Narodowe wobec kryzysu”



gospodarczej w połączeniu z obniżeniem wielkości wolumenu eksportu do USA. Nie zdecydowano się na dokonanie dewaluacji jena z obawy przed retorsjami partnerów gospodarczych (chodzi o tzw. dewaluacje wtórne). Doszło do reorientacji kierunków współpracy gospodarczej, ponieważ obecnie największym partnerem handlowym Japonii stały się Chiny wraz z pozostałymi krajami ASEAN. (Należy w tym miejscu zauważyć, że gospodarki tych państw są komparatywne, tzn. Japonia sprzedaje dobra *high-tech*, a Chiny zapewniają podstawowe wyroby użytku codziennego typu *low-quality*). Jedną z przyczyn tego stanu rzeczy było osłabienie waluty amerykańskiej do jena, w wyniku czego *terms of trade* Japonii uległo poprawie. Nie bez znaczenia dla gospodarki tego kraju jest fakt, że kluczowe produkty z importu, takie jak: surowce naturalne, niezbędne w procesie produkcji przemysłowej, artykuły spożywcze – których zakup jest rozliczany w dolarach amerykańskich – potaniały. Jednakże, czynnik ten utrwalił tzw. dualizm ekonomiczny gospodarki japońskiej. Kraj ten pozostaje bardzo wysoce konkurencyjny w światowych dziedzinach nowoczesnej produkcji, jak: samochody, elektronika konsumpcyjna, stal czy obrabiarki - wydajność ok. 120 proc. w porównaniu do podobnych sektorów gospodarki USA. Natomiast w gałęziach przemysłu, wytwarzających na potrzeby rynku krajowego, takich jak: przemysł spożywczy, włókienniczy, meblowy, usługi publiczne (szkolenia, służba zdrowia, budownictwo mieszkaniowe), gospodarka japońska osiąga tylko 63 proc. wydajności amerykańskiej.<sup>18</sup> Należy wspomnieć, że gospodarka Kraju Kwitnącej Wiśni ma charakter zamknięty, co przejawia się w niskim wolumenie inwestycji zagranicznych, ograniczonej penetracji zagranicznego importu.<sup>19</sup>

- Podane informacje świadczą o skali etatyzmu państwowego, który mimo liberalizacji gospodarki wciąż pozostaje bardzo rozwinięty. Z drugiej jednak strony można uznać, że mimo przejściowych perturbacji wywołanych przez kryzys ostateczne skutki okazały się pozytywne przestawiając strukturę eksportową na „lepsze tory” w postaci wschodzących rynków.

<sup>18</sup> J. Młodawska „Instytucjonalne uwarunkowania kryzysu Japonii-państwo-banki-biznes” artykuł w książce pod red. E. Potockiej i M. Pietrasik „Współczesna Japonia, Mocarstwo na rozdrożu”, Uniwersytet Łódzki 2000, str. 64

<sup>19</sup> W. Rogowski, polemika z książką J. Majewskiego „Rynki finansowe a nadzór nad korporacją w Japonii.”, wyd. Trio, Warszawa 2007, str. 58



- Wzmocnienie systemu bankowego kraju – system bankowy Japonii do 1992 r. działał w warunkach dużej kontroli państwowej, dopiero od 1993 r. nastąpiła jego liberalizacja, będąca konsekwencją dostosowania do wymogów Międzynarodowego Funduszu Walutowego oraz Banku Światowego. Korzystając z nagromadzonych rezerw walutowych, będących efektem prowadzonej polityki proeksportowej, kraj ten mógł zapewnić ekspansję swoich banków za granicą, prowadząc jednocześnie politykę ograniczania obecności obcego kapitału. Można by rzec, że Japonia skorzystała na globalizacji dokonując ekspansji kapitałowej i przejmując jednocześnie upadające banki po bardzo atrakcyjnych cenach, jak to miało miejsce w przypadku największego japońskiego banku Nakamura, który wykupił oddziały banku Lehman Brothers, stając się tym samym największym bankiem inwestycyjnym w Azji i na Bliskim Wschodzie. Podstaw zdrowego systemu bankowego należy również doszukiwać się w tradycyjnie pojętej awersji do nadmiernego ryzyka, ponieważ system bankowy Japonii nie został „zainfekowany” amerykańskimi papierami wartościowymi zadłużonych czy niewypłacalnych już banków i podmiotów gospodarczych. W tym miejscu trzeba wspomnieć o bardzo istotnej cesze systemu bankowego Japonii, mianowicie Narodowy Bank Centralny tego kraju nie ma możliwości zwiększania podaży pieniądza i wpływania tym samym na płynność systemu finansowego – jak to miało miejsce w przypadku FED (Narodowy Bank Centralny USA) czy EBC (Europejski Bank Centralny).
- Zmiana w podejściu do ryzyka w działalności gospodarczej – odstąpienie od praktyki „konwoju” nierentownych przedsiębiorstw. Przez wiele dziesięcioleci na określenie Kraju Kwitnącej Wiśni były używane dwa pewniki – mówiło się, że przedsiębiorstwa tam nie upadają, a ceny ziemi (głównego zabezpieczenia kredytowego) nie spadają. W przypadku przedsiębiorstw przemysłowych faktycznie normą było nieegzekwowanie zasady bankructwa, wprowadzono dożywotnie zatrudnienie, promowanie i nagradzanie wg. stażu pracy, a nie efektywności. Również rola akcjonariuszy zewnętrznych w zarządzaniu była minimalna, a sieć powiązań między biznesem a administracją państwową była kontrowersyjna. Często zdarzało się tak, że emerytowani przedstawiciele sektora publicznego, regulacji którego był poddany dany



podmiot, po przejściu na emeryturę otrzymywali bardzo lukratywne stanowiska w zarządach tych firm. Działania tego typu stanowiły ewidentny przykład „moral hazard”, gdyż w podmiotach tych działających niejako pod parasolem ochronnym, nierzadko dochodziło do podejmowania nadmiernego i niczym nie uzasadnionego ryzyka.<sup>20</sup>

### Wnioski

Dokładna analiza porównawcza Japonii oraz Chin pozwala na znalezienie szeregu podobieństw i różnic, mających wpływ na przejście przez te dwa azjatyckie kraje przez ostatni kryzys.

#### **Podobieństwa:**

- Społeczeństwa obu państw mają wysoką skłonność do oszczędności, co wynika w dużej mierze z tradycji konfucjańskich, ale i z konieczności – w Chinach nie funkcjonuje system państwowej opieki społecznej w postaci zabezpieczenia emerytalnego, ubezpieczenia zdrowotnego czy zapewnienia darmowej edukacji. Japończycy z kolei wykazują się roztropnością w wydawaniu swoich środków z uwagi na zastój ich gospodarki przez blisko dwie dekady.
- Wysoki udział etatyzmu państwowego i możliwości oddziaływania państwa w wielu sferach gospodarki, i to pomimo odmiennych systemów ustrojowo-gospodarczych.
- W obu krajach nie występował problem nadmiernego deficytu finansów publicznych – w Japonii do końca lat 80. XX w. Państwa te tradycyjnie dążą do utrzymania (Japonia przywrócenia) stabilnych finansów.
- Wybór tradycji proeksportowej – oba kraje wybrały ten model rozwoju gospodarczego, mimo że Japonia jest krajem postindustrialnym, a gospodarka Chin bardzo pręźnie rozwija się dzięki tej strategii.
- Oba kraje stają przed problemem starzenia się społeczeństw, co będzie silnie obciążać gospodarki tych krajów azjatyckich. W przypadku Chin będzie to szczególnie dotkliwe nie tylko dla gospodarki wewnętrznej tego kraju, ale i dla gospodarki

---

<sup>20</sup> P. Sotomska-Krzysztofik „Japoński system bankowy wobec kryzysu bankowego i gospodarczego.” Wyd. Bank i Kredyt listopad-grudzień 2003, str. 1



światowej, w perspektywie 2050 r. podaż siły roboczej zmniejszy się o 160 milionów osób.<sup>21</sup>

- Umiejętność korzystania z kryzysu finansowego gospodarek USA oraz krajów Europy, w postaci wykupywania zadłużonych podmiotów gospodarczych tam działających (Chiny) i upadających banków (Japonia).
- Zarówno Japonia, jak i Chiny wyciągnęły wnioski z kryzysu finansów z 1997 r., poddając swoje systemy bankowe większej kontroli.

### **Różnice:**

- Odmienne systemy finansowe. Japonia to kraj obfitujący w kapitał i stąd naturalnie niskie stopy procentowe i brak możliwości wpływania przez władze monetarne na poziom stóp procentowych. Chiny z kolei to kraj, gdzie Bank Centralny ma możliwość bezpośrednich korekt stóp procentowych.
- Odmienność systemów walutowych – Japonia ma w pełni dostosowany system do wymogów Międzynarodowego Funduszu Walutowego i Banku Światowego, jen jest walutą wymienną i podlega naturalnie procesom korekt kursu, podczas gdy waluta Chin jest ustalana na sztywnym poziomie przez tamtejszy Bank Centralny.
- Odmienne systemy bankowe – w przypadku Chin podporządkowany polityce państwa, banki często wchodzą na rynki krajów trzecich, aby wspomagać (tzn. kredytować) rodzime podmioty gospodarcze, napływ obcego kapitału jest kontrolowany. Japonia z kolei to wyraźna preferencja własnego kapitału służącego jako baza kredytowa dla rodzimych podmiotów gospodarczych, awersja do nadmiernego ryzyka. Stąd też nie było w Japonii większego zainteresowania amerykańskimi papierami wartościowymi, co z kolei sprawiło, że nie napłynął na ten rynek niewypłacalny kapitał spekulacyjny. W Japonii mamy też do czynienia z większą swobodą w działaniach instytucji bankowych.
- Odmienne systemy gospodarczo-polityczne. Japonia stanowi niejako doskonały przykład demokracji w wydaniu azjatyckim, tj. z zachowaniem wszystkich praw i obowiązków obywatelskich, wyraźnie sprecyzowaną rolą państwa, w tym

<sup>21</sup> Zob. I. Attane „Tam gdzie dzieci są luksusem. Chiny wobec katastrofy demograficznej.” Wyd. Studio Emka 2012



## Chiny i Japonia wobec kryzysu finansowego z 2008 r.

Biuletyn OPINIE FAE nr 11/2014

Elżbieta Daszkowska

z rozbudowanym systemem socjalnym, co stanowi unikat w krajach azjatyckich. Chiny z kolei można uznać za przykład „oświeconej dyktatury” i ciekawej hybrydy transformacyjnej, począwszy od 1987 r., gdy doszło do kompletnego przejścia do systemu kapitalistycznego. To państwo, a w zasadzie Komunistyczna Partia Chin (komunizm funkcjonuje tylko już z nazwy), określa kierunki dalszego rozwoju ekonomicznego i zachowuje bardzo dużą dozę kontroli nad gospodarką.

---

*Tezy przedstawiane w serii „Biuletyn OPINIE” Fundacji Amicus Europae  
nie zawsze odzwierciedlają jej oficjalne stanowisko !*

### Kontakt

Fundacja Aleksandra Kwaśniewskiego  
„Amicus Europae”

Aleja Przyjaciół 8/5  
00-565 Warszawa

Tel. +48 22 622 66 33

Tel. +48 22 622 66 03

Fax:+48 22 629 48 16

email: [fundacja@fae.pl](mailto:fundacja@fae.pl), [www.fae.pl](http://www.fae.pl)

### Biuletyn OPINIE FAE nr 11/2014

**Chiny i Japonia wobec kryzysu  
finansowego z 2008 r.**

**Autor: Elżbieta Daszkowska**

Ekspert Zespołu Analiz Fundacji *Amicus Europae*. Doktorantka w Kolegium Gospodarki Światowej SGH, absolwentka tej uczelni.

Pracownik administracji państwowej RP. Specjalizuje się w tematyce integracji europejskiej, międzynarodowych stosunków gospodarczych, w tym problematyce kryzysu finansowego.



Nadrzędną misją **Fundacji AMICUS EUROPAE** jest popieranie integracji europejskiej, a także wspieranie procesów dialogu i pojednania, mających na celu rozwiązanie politycznych i regionalnych konfliktów w Europie.

**Do najważniejszych celów Fundacji należą:**

- Wspieranie wysiłków na rzecz budowy społeczeństwa obywatelskiego, państwa prawa i umocnienia wartości demokratycznych;
- Propagowanie dorobku politycznego i konstytucyjnego Rzeczypospolitej Polskiej;
- Propagowanie idei wspólnej Europy i upowszechnianie wiedzy o Unii Europejskiej;
- Rozwój Nowej Polityki Sąsiedztwa Unii Europejskiej, ze szczególnym uwzględnieniem Ukrainy i Białorusi;
- Wsparcie dla krajów aspirujących do członkostwa w organizacjach europejskich i euroatlantyckich;
- Promowanie współpracy ze Stanami Zjednoczonymi Ameryki, szczególnie w dziedzinie bezpieczeństwa międzynarodowego i rozwoju gospodarki światowej;
- Integracja mniejszości narodowych i religijnych w społeczności lokalne;
- Propagowanie wiedzy na temat wielonarodowej i kulturowej różnorodności oraz historii naszego kraju i regionu;
- Popularyzowanie idei olimpijskiej i sportu.